

Sygn. akt V GC 2416/19 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Maria Szymańska
Protokolant:	Stażysta Patrycja Kubiak

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2020 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa Grupa (...) Spółka Akcyjna w T.

przeciwko P. R.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego P. R. na rzecz powoda Grupa (...) Spółka Akcyjna w T. kwotę 200 zł (dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 września 2019 r. do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III nie obciąża pozwanego kosztami postępowania.

Sygn. akt V GC 2416/19 upr

UZASADNIENIE

Powód Grupa (...) S.A. z siedzibą w T. pozwem wniesionym w dniu 3 czerwca 2019 r. żądał zasądzenia od pozwanego P. R. na swoją rzecz kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 30 maja 2019 r. do dnia zapłaty oraz obciążenia pozwanego kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 11 marca 2016 r. strony w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zawarły umowę o świadczenie usług prawnych na zasadzie abonamentu. Zgodnie z postanowieniami umowy w razie przedterminowego jej zerwania przez pozwanego, gdy w sprawie nie zachodzą ważne przyczyny, powodowi przysługuje kara umowna w wysokości iloczynu miesięcznej opłaty abonamentowej i całkowitego czasu trwania umowy zaokrąglona w górę do pełnych tysięcy złotych, co daje kwotę 2.000 zł. Mimo wezwania do zapłaty pozwany nie uiścił należności. (k.3-6)

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu w dniu 25 lipca 2019 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu (k. 28).

Pozwany P. R. w ustawowym terminie złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w formie pisemnej rozwiązał umowę z powodem zgodnie z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Nadto wskazał, że nie otrzymał przedmiotowej noty obciążeniowej, która została sporządzona kilka dni przed wytoczeniem powództwa. Podniósł zarzut res iudicata, albowiem powód wystosował już w tej sprawie powództwo przeciwko pozwanemu w

sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą V GC 1378/17. W ocenie pozwanego ustalenie terminu przedawnienia winno nastąpić w dniu wypowiedzenia przez niego umowy, a nie w dniu wystawienia noty obciążeniowej. (k. 31-34)

Sąd ustalił, co następuje :

Grupa (...) S.A. z siedzibą w T. prowadzi działalność obejmującą m.in. działalność prawniczą, rachunkowo-księgową i doradztwo podatkowe. P. R. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w zakresie sprzedaży detalicznej wyrobów farmaceutycznych prowadzonej w wyspecjalizowanych sklepach.

Grupa (...) S.A. z siedzibą w T. i P. R. (zwanym zgodnie z umową partnerem) w dniu 11 marca 2016 r. zawarli umowę o świadczenie usług prawnych. Umowa została zawarta na okres 24 miesięcy i obejmowała bezpłatny 30 dniowy okres testowy. Miesięczna opłata abonamentowa wynosiła 159 zł netto (195,57 zł brutto).

Zgodnie z § 9 ust. 1 umowy jeżeli specyfikacja tak przewiduje w początkowym okresie trwania umowy o długości określonej w specyfikacji (jeśli go nie określono trwa on 30 dni) partner ma możliwość odstąpienia od niej (okres testowy) z zastrzeżeniem warunków określonych w umowie pod lit a-e.

§ 11 ust 1, 2, 3, 5 oraz 6 umowy stanowiły z kolei, że umowa zawarta jest na czas określony w specyfikacji. W przypadku niezłożenia przez partnera oświadczenia o braku woli kontynuowania umowy, umowa zostaje przedłużona na czas nieokreślony z możliwością rozwiązania za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. W przypadku gdy umowa lub przepisy prawa przewidują możliwość rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym z winy którejkolwiek ze stron wypowiedzenie umowy z tychże powodów powinno zostać poprzedzone pisemnym wezwaniem do zaniechania naruszeń z wyznaczeniem siedmiodniowego terminu do ich usunięcia. W przypadku rozwiązania przez partnera lub z winy partnera umowy, przed upływem okresu na jaki została zawarta, partner ponosi wobec G. odpowiedzialność za szkodę tym wywołaną w szczególności za utracone przez G. korzyści. W powyższym przypadku G. może żądać zapłaty kary umownej w wysokości stanowiącej zaokrągloną w górę do pełnych tysięcy złotych, połowę iloczynu miesięcznej opłaty abonamentowej oraz podanego w miesiącach czasu na jaki umowa została zawarta lub kwoty opłat abonamentowych które byłyby należne na dzień nałożenia kary umownej do końca okresu na jaki umowa została zawarta w zależności od tego, która kwota będzie mniejsza.

(dowód: zawartość pakietu G. – k. 17, ogólne warunki umów stałej obsługi prawnej G. – k. 18-22, wydruk z KRS – k. 10-15, umowa o świadczenie usług prawnych – k. 16, wydruk z (...) k. 13 w aktach sprawy o sygnaturze V GC 1378/17 Sądu Rejonowego w Toruniu)

W dniu 31 marca 2016 r. P. R. zwrócił się w wiadomości e-mail do L. M. z Grupy Prawnej G. o udzielenie porady w jaki sposób rozwiązać problem z najemcami mieszkania. Odpowiedzi nie otrzymał.

(dowód: wiadomość e-mail z dnia 31 marca 2016 r. - k. 53-54 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Toruniu o sygn. V GC 1378/17)

W rozmowie telefonicznej z dnia 8 kwietnia 2016 r. P. R. przyznał, że nie zdążył jeszcze skorzystać z żadnej usługi grupy prawnej G. choć prawnik z nim się już zdążył skontaktować. Przyznał, że prawdopodobnie z przyczyn leżących po jego stronie (obowiązki w pracy) skorzystanie z usług powoda do tego dnia nie miało miejsca.

(dowód: rozmowa telefoniczna z dnia 24 kwietnia 2016 roku k. 103 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Toruniu o sygn. V GC 1378/17)

P. R. pismem z dnia 29 czerwca 2016 r., doręczonym Grupie (...) S.A. z siedzibą w T., wypowiedział zawartą umowę z dnia 11 marca 2016 roku. W odpowiedzi z dnia 13 lipca 2016 r. Grupa Prawna G. poinformowała pozwanego, iż z uwagi na brak rezygnacji usługi w okresie testowym umowa została przedłużona na czas określony (24 miesiące) widoczny w tabeli zawierającej warunki umowy.

(dowód: zgłoszenie reklamacyjne – k. 23-24, pismo G. z dnia 13 lipca 2016 r. – k. 57 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Toruniu o sygn. V GC 1378/17,)

W dniu 5 marca 2017 r. powód wytoczył powództwo przeciwko P. R. żądając zasądzenia na jego rzecz kwoty 1.564,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych tytułem opłaty za świadczenie usług prawnych wynikającej z umowy z dnia 11 marca 2016 r., na którą składały się kwoty po 195,57 zł tytułem comiesięcznych opłat abonamentowych za okres od 11 czerwca 2016 r. do 10 lutego 2017 r.

Po rozpoznaniu sprawy, toczącej się pod sygn. akt V GC 1378/17, Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 23 października 2018 r. zasądził od pozwanego P. R. na rzecz powoda Grupy (...) S.A. w T. kwotę 195,57 zł oraz koszty procesu, w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Sąd ustalił, że w dniu 29 czerwca 2016 r. pozwany P. R. wypowiedział umowę o świadczenie usług prawnych, w związku z czym mając na uwadze 3-miesięczny okres wypowiedzenia zobowiązany był do zapłaty abonamentu jedynie za okres od dnia 11 czerwca 2016 r. do 10 lipca 2016 r., albowiem roszczenia dotyczącego późniejszego okresu po wypowiedzeniu umowy było bezpodstawne. Sąd ustalił, że abonament za okres do 10 czerwca 2016 r. został przez pozwanego uiszczony. Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 28 lutego 2019 r., wydanym w sprawie VI Ga 262/18, oddalił apelację Grupy (...) S.A. w T. od powyższego wyroku.

(dowód: faktury k. 21-28, wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 23 października 2018 r. z uzasadnieniem k. 123-127, wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 28 lutego 2019 r. k. 150 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Toruniu o sygn. V GC 1378/17upr)

Grupa (...) S.A. z siedzibą w T. wystawiła na rzecz P. R. w dniu 27 maja 2019 r. notę obciążającą nr (...) na kwotę 2.000 zł tytułem kary umownej za przedterminowe rozwiązanie umowy z terminem płatności do dnia 29 maja 2019 r.

(dowód: nota obciążeniowa - k. 25)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedłożone przez strony postępowania dokumenty, a także w oparciu o dokumenty i orzeczenia zapadłe w sprawie Sądu Rejonowego w Toruniu o sygn. akt V GC 1378/17. Strony nie podważały wiarygodności przedłożonych do sprawy dokumentów, a również Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

W niniejszej sprawie spór oscylował wokół kwestii zasadności naliczenia kary umownej. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Podkreślił również, że umowa zawarta z powodem została rozwiązana z zachowaniem okresu wypowiedzenia, zaś bezpośrednią przyczyną odstąpienia pozwanego od współpracy było niewykonywanie umowy przez powoda; w sprawie zapadło prawomocny wyrok wydany przez Sąd Rejonowy w Toruniu w sprawie V GC 1378/17. Nadto pozwany podniósł, iż nie otrzymał noty obciążeniowej, zaś mając na uwadze datę sporządzenia przedmiotowej noty i datę wniesienia pozwu do Sądu działanie takie należy uznać za nieprzypadkowe.

Na wstępie należy przywołać normę prawną wynikającą z art. 365 § 1 k.p.c., która stanowi, iż orzeczenie sądu cywilnego prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W wyroku z dnia 7 kwietnia 2011 r. (I PK 225/10, L.) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że związanie stron prawomocnym orzeczeniem wyrażone w art. 365 § 1 k.p.c. zawiera w sobie zakaz ponownego prowadzenia sporu co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia zakończonemu sporu sądowego. Inaczej ujmując, nie jest dopuszczalne w świetle art. 365 § 1 k.p.c. odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. W niniejszej sprawie przedmiot postępowania dotyczył tego samego stosunku prawnego co w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Toruniu o sygn. akt V GC 1378/17. Różnica między obiema sprawami polega jednak na charakterze dochodzonego przez powoda roszczenia. W sprawie o sygn. akt V GC 1378/17 powód dochodził roszczenia wynikającego stricte z umowy z dnia 11 marca 2016 r. tj. opłaty abonamentowej za świadczenie usług prawnych.

W niniejszej sprawie powód dochodził roszczenia akcesoryjnego tj. kary umownej za przedterminowe rozwiązanie umowy. Należy zatem jednoznacznie przesądzić, że w sprawie nie zachodził stan powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Jednakże mając na uwadze wcześniej wspomniane orzeczenie, pewne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w Toruniu w sprawie o sygn. akt V GC 1378/17 nie mogły pozostać obojętne dla tut. Sądu. Sąd przyjął za swoje ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w Toruniu w sprawie o sygn. akt V GC 1378/17 w zakresie w jakim dotyczyły wypowiedzenia przedmiotowej umowy a także uregulowania części należności z niej wynikającej (w zakresie abonamentu).

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że umową łączącą strony była umowa o świadczenie usług prawnych. Taki typ umowy nie został wprost uregulowany przepisami kodeksu cywilnego, a więc zgodnie z art. 750 k.c. zastosowanie znajdują odpowiednio przepisy o zleceniu. Wąskie określenie w kodeksie cywilnym przedmiotu umowy zlecenia powoduje, że poza ramami tego typu umowy pozostają umowy o świadczenie usług dotyczących wszelkiego rodzaju czynności faktycznych. W zakresie zastosowania art. 750 k.c. mieszczą się zarówno takie umowy, które przewidują wykonywanie czynności faktycznych zmierzających w pewnym kierunku, ale w których dłużnik nie zobowiązuje się do osiągnięcia celu tych czynności (np. umowy o opiekę, wychowanie, leczenie, nauczanie, nadzór, zarządzanie), jak również umowy zobowiązujące do dokonania czynności skutkujących pewnym rezultatem, który nie ma jednak materialnej postaci ani nośnika, a przez to nie ma samoistnego i trwałego bytu, pozwalającego na kwalifikację jako umowę o dzieło (wygłoszenie wykładu, odegranie sztuki, zagranie koncertu)(tak: Art. 750 kodeksu cywilnego, red. Osajda 2017, wyd. 16/R. Morek/M. Raczkowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz red. dr hab. Konrad Osajda, Legalis). W przypadku świadczenia usługi, której końcowy efekt przybierze postać konkretnego dzieła, a w zawartej umowie najistotniejszy jest rezultat, zastosowanie znajdują postanowienia kodeksu cywilnego dotyczące umowy o dzieło. Jednakże, gdy istota umowy dotyczy wykonywania określonych czynności w czasie, a umowa kładzie nacisk na konkretne działanie a nie rezultat, zastosowanie znajdują postanowienia kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia (art. 734-751 k.c.). Umowa o świadczenie usług prawnych polega właśnie na wykonywaniu określonych czynności w czasie z naciskiem na wykonywanie określonych czynności, nie na sam rezultat. W związku z czym do tego typu umowy znajdują zastosowanie przepisy o umowie zlecenia.

Ścisłą podstawą prawną roszczenia powoda był jednakże art. 483 k.c. w związku z w § 11 ust. 5 i 6 przedmiotowej umowy, która stanowi, że w przypadku rozwiązania przez partnera lub z winy partnera umowy, przed upływem okresu na jaki została zawarta, partner ponosi wobec G. odpowiedzialność za szkodę tym wywołaną w szczególności za utracone przez G. korzyści. W powyższym przypadku G. może żądać zapłaty kary umownej w wysokości stanowiącej zaokrągloną w górę do pełnych tysięcy złotych, połowę iloczynu miesięcznej opłaty abonamentowej oraz podanego w miesiącach czasu na jaki umowa została zawarta lub kwoty opłat abonamentowych które byłyby należne na dzień nałożenia kary umownej do końca okresu na jaki umowa została zawarta w zależności od tego, która kwota będzie mniejsza. Zgodnie natomiast z art. 483 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna), a dłużnik bez zgody wierzyciela nie może zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej.

W tak nakreślonym stanie prawnych przejść należy najpierw do zarzutu pozwanego dotyczącego przedawnienia. Pozwany wypowiedział przedmiotową umowę pismem z dnia 29 czerwca 2016 r., które doręczone zostało powodowi w dniu 7 lipca 2016 r. Termin przedawnienia dla roszczeń akcesoryjnych (jaką jest kara umowna) biec powinien zgodnie z terminem przewidzianym dla roszczeń odszkodowawczych wynikających z określonego stosunku prawnego. Umowa o świadczenie usług prawnych jak wcześniej wskazano jest umową o świadczenie usług, do której na podstawie odesłania zawartego w art. 750 k.c. mają zastosowanie przepisy o zleceniu. Należy jednak w tym miejscu podkreślić, że ewentualne roszczenia odszkodowawcze wynikające z nienależytego wykonania umowy przedawniają się na zasadach ogólnych - art. 118 k.c. - w terminie 3 – letnim (jako roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej). Nie znajduje tu bowiem zastosowania krótszy, dwuletni, termin określony przez przepis szczególny tj. art. 751 k.c. bowiem ustanowiony on jest tylko dla niektórych roszczeń wynikających z umowy zlecenia (także: Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 15 września 2016 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 664/16). Termin określony w art. 751 k.c. odnosi się wyłącznie do roszczeń wyraźnie unormowanych w komentowanym przepisie. Inne roszczenia, a nawet te same

roszczenia, lecz przysługujące innym osobom niż wskazane w treści komentowanego przepisu, ulegają przedawnieniu z upływem terminów ogólnych.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zastrzeżenie kary umownej nie rodzi zobowiązania, z właściwości którego wynikałby określony termin spełnienia świadczenia, nie ma bowiem wystarczających podstaw do twierdzenia, że świadczenie kary umownej powinno nastąpić niezwłocznie po naruszeniu powinności kontraktowych (art. 455 k.c.), przeciwnie, wskazuje się, że jeżeli w umowie strony nie oznaczyły terminu spełnienia świadczenia z tytułu kar umownych, zobowiązanie takie ma charakter bezterminowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2011 r. III CSK 282/10, niepubl.). Pogląd ten należy podzielić. Zgodzić się należy również z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 5 listopada 2014 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 76/14 tj. w zakresie przedawnienia roszczeń w zobowiązaniach bezterminowych (chodzi o początek terminu). Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli początku biegu terminu przedawnienia nie reguluje przepis szczególny wówczas początek biegu terminu przedawnienia wyznaczyć należy według art. 120 § 1 zd.2 k.c. Przepis stanowi, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność (a więc wezwał dłużnika do spełnienia świadczenia) w najwcześniejszym możliwym terminie. Tak więc powołany przepis nie charakteryzuje wymagalności roszczenia w znaczeniu wyżej wskazanym, ale wyznacza początek biegu terminu przedawnienia roszczeń zobowiązań bezterminowych wskazując, że chodzi tu o datę, w której ta wymagalność nastąpiłaby, gdyby wezwania dokonano w najwcześniejszym możliwym terminie. Tak więc, rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia może wyprzedzać nadejście dnia wymagalności.

Wypowiedzenie zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 11 marca 2016 r. zostało doręczone powodowi w dniu 7 lipca 2016 r., przy czym mając na uwadze stanowisko powoda, który nie uznał wypowiedzenia za skuteczne wobec upływu 30-dniowego okresu próbnego, za datę ostateczne przesądzającą zakończenie stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami należało uznać datę prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie V GC 1378/17, tj. 28 lutego 2019 r., w którym przesądzono, iż doszło do wypowiedzenia umowy przez pozwanego zgodnie ze złożonym oświadczeniem z dnia 29 czerwca 2016 r., a zatem aktualizuje się prawo powoda do wystąpienia z żądaniem kary umownej. Powód po tej dacie, stosownie do art. 120 § 1 zd. 2 k.c. winien podjąć czynność (tj. wezwać dłużnika do spełnienia świadczenia) w najwcześniejszym możliwym terminie. Pozwany wystawił notę obciążeniową w dniu 27 maja 2019 r., zaś powództwo zostało wniesione w dniu 3 czerwca 2019 r., a zatem po około 3 miesiącach. W sprawie nie doszło zatem do przedawnienia roszczenia z tytułu kary umownej. Wskazać należy, że do powyższego nie doszłoby nawet przy przyjęciu daty 7 lipca 2016 r. jako daty początkowej, w której powód winien niezwłocznie (zgodnie z art. 120 § 1 zd. 2 k.c.) skierować do pozwanego żądanie zapłaty kary umownej, albowiem powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone przed upływem 3 lat, w dniu 3 czerwca 2019 r.

Odnosząc się do natomiast do meritum powód słusznie wskazuje, że zgodnie z § 11 ust. 5 i 6 umowy w przypadku rozwiązania przez partnera lub z winy partnera umowy, przed upływem okresu na jaki została zawarta, partner ponosi wobec G. odpowiedzialność za szkodę tym wywołaną w szczególności za utracone przez G. korzyści. W powyższym przypadku G. może żądać zapłaty kary umownej w wysokości stanowiącej zaokrągloną w górę do pełnych tysięcy złotych, połowę iloczynu miesięcznej opłaty abonamentowej oraz podanego w miesiącach czasu na jaki umowa została zawarta lub kwoty opłat abonamentowych które byłyby należne na dzień nałożenia kary umownej do końca okresu na jaki umowa została zawarta w zależności od tego, która kwota będzie mniejsza.

Przy tej okazji na marginesie można wskazać, że zgodnie z § 9 ust. 1 umowy jeżeli specyfikacja tak przewiduje w początkowym okresie trwania umowy o długości określonej w specyfikacji (jeśli go nie określono trwa on 30 dni) partner ma możliwość odstąpienia od niej (okres testowy) z zastrzeżeniem warunków określonych w umowie pod lit a-e. Okres testowy – 30 dniowy - upływał więc w dniu 11 kwietnia 2016 r. Mając na uwadze, fakt że dopiero pismem z dnia 29 czerwca 2016 r. umowa została rozwiązana, pozwanemu nie przysługiwało już prawo do odstąpienia od niej bez konsekwencji. W momencie braku złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, została ona zawarta na czas określony w specyfikacji (k.17) tj. na okres 24 miesięcy. W tej sytuacji zastosowanie mogły znaleźć przytoczone

wcześniej przepisy § 11 ust. 5 i 6 przedmiotowej umowy o uprawnieniu powoda do obciążenia pozwanego karą umowną w przypadku przedterminowego wypowiedzenia umowy.

Pozwany w toku postępowania twierdził, że wypowiedzenie nastąpiło z ważnych powodów, które uchylają możliwość naliczenia kary umownej, mianowicie podnosił że powód nie wywiązywał się z umowy tj. nie świadczył usług we wskazanym zakresie. Zgodnie z zasadą ogólnego rozkładu ciężaru dowodu określoną w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. to na pozwanym ciążył obowiązek udowodnienia, iż rozwiązanie umowy nastąpiło w wyniku nienależytego wykonania umowy. Przedłożone przez niego pismo pn. „zgłoszenie reklamacyjne”, które Sąd uznał jako wolę wypowiedzenia umowy, nie wskazuje na uchybienia ze strony powoda w realizacji umowy. W zasadzie stanowi wyłącznie negację istnienia jakiegokolwiek stosunku cywilnoprawnego między pozwanym a powodem. Także z rozmowy telefonicznej znajdującej się na płycie CD na k. 103 akt V GC 1378/17 nie wynika, by pozwany wyrażał niezadowolenie co do jakości świadczonych usług; sam przyznał, że miał już kontakt z prawnikiem współpracującym z Grupą Prawną G.. Ponadto pozwany nie złożył innych wniosków dowodowych na okoliczność, iż zakończenie współpracy nastąpiło z winy pozwanego, jak i że zostało poprzedzone pisemnym wezwaniem do zaniechania naruszeń, która to czynność była wymagana zgodnie z postanowieniami umowy.

Instytucję kary umownej reguluje art. 483 § 1 k.c. który umożliwia zastrzeżenie w umowie, iż naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. Z kolei, jak wynika z art. 484 k.c., w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. W przypadku, gdy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub ustalona kara jest rażąco wygórowana, dłużnik może żądać jej zmniejszenia. Podstawową rolą kary umownej jest funkcja kompensacyjna – kara umowna stanowi dla wierzyciela surogat odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Zwrócić należy uwagę, iż kara umowna (będąca swojego rodzaju sankcją cywilną zastrzeżoną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego), posiada także funkcję prewencyjną – ma za zadanie zabezpieczenie wykonania zobowiązania, tym samym zwiększenie realności jego wykonania, gdyż jej nieuchronność w razie uchylenia się od zobowiązania przymusza dłużnika do jego wykonania. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18 marca 2013 r., I ACa 872/2012, L.). Przy określaniu wysokości kary umownej konieczne jest zbadanie jakie skutki dla wierzyciela może pociągnąć za sobą niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (względnie innego obowiązku) przez dłużnika. Podstawą przyjęcia w umowie określonych co do wysokości kar umownych na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest zawsze pewna kalkulacja przyszłej, hipotetycznej szkody, jaką poniesie strona w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania (por. uchwała Sądu Najwyższego z 18 lipca 2012 r., sygn. akt III CZP 39/12, L.).

Jak wskazano art. 484 § 2 k.c. uprawnia dłużnika do żądania miarkowania wysokości kary umownej m.in. w sytuacji, gdy jej ustalona wysokość jest rażąco wygórowana. Pojęcie rażącego wygórowania kary umownej jest zwrotem niedookreślonym wskazującym na fakt ewidentnej niewspółmiernej wysokości (nieadekwatności) kary umownej do tej, która powinna być należna w danej sytuacji. Jednym z kryteriów stwierdzenia rażącego wygórowania kary umownej jest uwzględnianie jej stosunku do szkody powstałej po stronie wierzyciela wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Szkodę tę należy rozumieć szeroko, jako całość uszczerbków majątkowych i niemajątkowych poniesionych przez wierzyciela. Jako kryterium rażącego wygórowania kary umownej można wskazać także stosunek między wysokością zastrzeżonej kary umownej (lub kary w danej sytuacji należnej) a wartością całego świadczenia dłużnika lub wartością świadczenia, które spełnił on z opóźnieniem. (wyrok SN z 19 kwietnia 2006 r., V CSK 34/06; wyrok SN z 23 maja 2013 r. (IV CSK 644/12, L.).

Pojęcie rażącego wygórowania kary umownej jest zwrotem niedookreślonym wskazującym na fakt ewidentnej niewspółmiernej wysokości (nieadekwatności) kary umownej do tej, która powinna być należna w danej sytuacji. Jeżeli bowiem już *prima facie* dostrzec można, że uszczerbki w dobrach chronionych wierzyciela są nieznaczne, sąd powinien wyeliminować wygórowanie kary umownej w zakresie, w jakim dysproporcja jest rażąca. Kara umowna może być "rażąco wygórowana" już w momencie jej zastrzegania, np. gdy znacznie przekracza nawet maksymalnie

możliwy do wyobrażenia uszczerbek, który mógłby ponieść wierzyciel w danej sytuacji. Może też zostać uznana za taką w następstwie wystąpienia późniejszych okoliczności (Komentarz do art. 483 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz - red. dr hab. Konrad Osajda, Legalis).

Przez instytucję sądowego miarkowania (obniżenia) kary umownej ustawodawca dąży do zapewnienia dłużnikowi ochrony przed nadmiernie dotkliwymi skutkami, które mogą powstać po jego stronie w razie wadliwej oceny ryzyka mogącej wynikać z okoliczności danego wypadku i przywrócenia w tym zakresie słuszności kontraktowej (por. co do ratio legis instytucji miarkowania P. Drapała, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 1158–1159). Z przyjęcia tezy, że podstawową funkcją kary umownej jest kompensacja szkody, wynikają konsekwencje na etapie jej miarkowania. Powinna ona bowiem służyć ułatwieniu dochodzenia odszkodowania, a nie powinna prowadzić do sytuacji, w której wierzyciel "zarabia" na niewykonaniu zobowiązania przez dłużnika (por. wyr. SA w Katowicach z 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, L.). Dlatego też właśnie na wypadek rażącej dysproporcji między karą umowną a szkodą ustawodawca przewidział instytucję miarkowania.

Co należy podkreślić w niniejszej sprawie – jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lutego 2009 r., II CSK 511/08 – przepis art. 484 § 2 KC nie ogranicza możliwości redukcji kary umownej zastrzeżonej w umowie zawartej między przedsiębiorcami. Jednocześnie Sąd Najwyższy ocenia, że wymaganego w art. 484 § 2 KC wniosku o miarkowanie kary umownej można doszukiwać się także *implicite* w samym ogólnym żądaniu pozwanego dłużnika nieuwzględnienia żądania powoda o zapłatę kary umownej. Pogląd ten jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentny albowiem już w wyroku z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221/76, również przyjęto, iż w żądaniu dłużnika nieuwzględnienie roszczenia o zapłatę kary umownej mieści się również żądanie zmniejszenia tej kary (art. 484 § 2 KC).

Pozwany w niniejszej sprawie sprzeciwiał się roszczeniu powoda o zasądzenie kary umownej, które w ocenie Sądu, w niniejszych okolicznościach sprawy, należało ocenić również w kontekście żądania miarkowania kary umownej, a żądanie to było zasadne. Jak wskazano powyżej współpraca gospodarcza stron, oparta o umowę z dnia 11 marca 2016 r. i przewidziana na okres dwóch lat, faktycznie trwała cztery miesiące wobec skutecznego wypowiedzenia umowy przez pozwanego, potwierdzonego w postępowaniu sądowym w sprawie V GC 1378/17. W pozostałym okresie 20 miesięcy powód nie świadczył usług (był zwolniony z pozostawania w gotowości do ich świadczenia). Mimo zatem, iż jak ustalono powyżej, pozwany nie wykazał aby podstawą wypowiedzenia umowy było jej niewykonywanie przez powoda, to faktycznie w przewidzianym w umowie okresie 24 miesięcy umowa nie była realizowana przez przeszło 80% czasu na jaki została zawarta. W takich realiach żądanie od pozwanego kary umownej w pełnej wysokości, ustalonej zgodnie z § 11 ust. 6 umowy, jawi się w ocenie Sądu jako rażąco wygórowane. Powyższe jest również widoczne w kontekście świadczeń dotychczas uiszczonych przez pozwanego w wykonaniu umowy, tj. opłat abonamentowych za 3 miesiące (łącznie 586,71 zł). Żądanie zapłaty kary umownej w kwocie trzykrotnie przewyższającej opłaty za świadczenie usług w okresie obowiązywania umowy nie mogło uzyskać akceptacji Sądu w kontekście art. 484 § 2 k.c.

W powyższych realiach Sąd uznał zatem, że przesłanki art. 484 § 2 k.c. zostały spełnione i dokonał miarkowania kary umownej żądanej przez powoda do kwoty 200 zł, tj. 10% zgłoszonego roszczenia. Sąd uznał, iż powyższa kwota w świetle specyficznych okoliczności niniejszej sprawy i zakończenia współpracy stron po upływie 4 miesięcy na podstawie skutecznie dokonanego przez pozwanego wypowiedzenia, będzie współmierna w kontekście wzajemnych rzeczywistych świadczeń stron.

Odnosząc się natomiast do roszczeń odsetkowych wskazać należało, iż powód domagał się ich zasądzenia już od dnia 30 maja 2019 r. powołując się na termin spełnienia świadczenia wyznaczony w nocie odsetkowej z dnia 27 maja 2019 r. Pozwany podniósł w toku procesu, że przedmiotowe wezwanie do uiszczenia kary umownej nie zostało mu nigdy doręczone przez powoda. Powód natomiast nie przedstawił żadnego przeciwdowodu aby podważyć wskazaną przez pozwanego okoliczność; pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 26 czerwca 2020 r. wskazał jedynie na ogólną praktykę doręczeń poprzez drogę elektroniczną oraz tradycyjną, listem poleconym. Nie złożono jednakże potwierdzenia nadania i doręczenia listu poleconego, jak i wydruku z korespondencji e-mailowej, notabene której wysłanie wobec zakończenia współpracy stron nie znajdowało żadnej podstawy. Zwrócić należało na marginesie

uwagę, co słusznie podniósł także pozwany, iż wyznaczenie wyjątkowo krótkiego terminu spełnienia świadczenia – nota odsetkowa została wystawiona w dniu 27 maja 2019 r. z terminem spełnienia świadczenia 29 maja 2019 r. – oraz wniesienia pozwu już w dniu 3 czerwca 2019 r., przy braku wykazania sposobu doręczenia pozwanemu noty odsetkowej w jakiegokolwiek formie, pozwala przychylić się do wątpliwości pozwanego, iż nota ta w ogóle została przesłana pozwanemu przed wytoczeniem powództwa. W konsekwencji termin wymagalności roszczenia należało, więc liczyć od dnia wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, którym był dopiero dzień doręczenia mu odpisu pozwu. Odpis pozwu w niniejszej sprawie wraz z przedmiotową notą obciążeniową został doręczony pozwanemu dopiero w dniu 29 sierpnia 2019 r., a więc przy dwudniowym terminie spełnienia świadczenia wynikającym z noty odsetkowej, pozwany popadł w opóźnienie z dniem 1 września 2019 r.

R., Sąd na podstawie art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 734 §1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. i art. 484 § 2 k.c. zasądził od pozwanego P. R. na rzecz powoda Grupy (...) S.A. w T. kwotę 200 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 września 2019 r. do dnia zapłaty zgodnie z art. 481 § 1 k.p.c., zaś w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd postanowił, na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c. nie obciążać P. R. kosztami procesu. Powód wygrał sprawę w 10% ponosząc przy tym łącznie koszty w kwocie 1 017 zł (100 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Natomiast pozwany, który wygrał sprawę w 90% nie poniósł kosztów postępowania. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów zawartą w art. 100 k.p.c. pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 101,70 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Niemniej, w ocenie Sądu w tym zakresie zastosowanie znajduje wyrażona w art. 102 k.p.c. zasada słuszności. Kodeks nie precyzuje przy tym, jakie kryteria muszą być spełnione dla przyjęcia w danej sprawie, że zachodzą okoliczności objęte sformulowaniem "w wypadkach szczególnie uzasadnionych". W orzecnictwie wskazuje się, że chodzi o takie sytuacje, które wskazują, że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Przykładowo wskazuje się, że należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie, należy do sądu, który powinien dokonać jej na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego (post. SN z 17.4.2013 r., V CZ 124/12, L.).

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd kierował się przede wszystkim tym, że powód wystąpił do sądu przed prawidłowym wezwaniem pozwanego do zapłaty, w konsekwencji powód nie dał żadnych szans pozwanemu na ewentualną możliwość zapłaty roszczenia przed wytoczeniem o nie powództwa. Tym samym wniesienie pozwu już w dniu 3 czerwca 2019 r. było przejawem nielejalności strony powodowej, mając na względzie „niezbędność” i „celowość” złożenia pozwu i poniesienia kosztów procesu (por. art. 98 § 1 k.p.c.).

Sąd w tych okolicznościach na zasadzie słuszności co do kosztów procesu określonej w art. 102 k.p.c. orzekł jak w punkcie III orzeczenia, postanawiając nie obciążyć pozwanego kosztami procesu w zakresie należnym powodowi.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień.
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda.
3. Akta z wpływem lub po upływie 20 dni od doręczenia wraz z z.p.o.

T., 19 sierpnia 2020 r.